

Wolność

Równość - Braterstwo - Sprawiedliwość społeczna

społeczna

GŁOS POMORZA

Organ PPS na Pomorze północne, Warmię i Mazury

Rok 2

Grudziadz-Kwidzyn-Sztum-Malbork, środa, dnia 1 maja 1946 r.

Nr. 101

RYSZARD OBRACZKA

W pierwszomajowym pochodzie

Minał rok ofiar i wyrzeczeń dla odbudowy zniszczonego kraju, rok wyteżonej pracy i walki o niepodległość, demokratyczną, szczęśliwą Polskę.

Rok głębokich przemian historycznych i zaczątków realizacji nowego ustroju sprawiedliwości społecznej.

Po roku zmagani z trudnościami dzień 1 Maja 1946 jest Świętem Zwycięstwa mas pracujących Polski.

Obchód 1-majowy był zawsze manifestacją nieubłaganej walki proletariatu z krzywdą i przemocą kapitalizmu, wyrazem głębokiego buntu przeciw niesprawiedliwości społecznej.

W tym dniu podkreślaliśmy głęboką łączność z proletariatem całego świata, walczącym o lepsze jutro, o trwałe pokój. Młodzież instynktownie wiazała się z wielką walką wyzwolenczą mas pracujących i tam, gdzie wielu gmatwało się w sprzecznościach, nie mogąc znaleźć wyjścia z zawilosci bieżącej taktyki, młodzież rozstrzygała sercem, sercem pragnącym walki i rozstrzygała słusnie.

Tak było zawsze, od zarania ruchu socjalistycznego, tak było i przed wojną, kiedy odrzuciliśmy kompromis przetrwania w zamian za wyrzeczenie się zdecydowanej walki z faszyzmem, a poszliśmy wskazywaną nam przez Staśka Dubois drogą jednolitego frontu i bezkompromisowej walki.

Byliśmy i jesteśmy młodzieżą PPS. Dziś silniej niż kiedykolwiek wiążemy się z naszą partią, która swymi założeniami ideowymi jak i działalnością coraz bardziej wyróżnia się jako prawdziwa reprezentantka mas pracujących oraz interesów Narodu i Państwa Polskiego.

Obchodzimy Święto Zwycięstwa, lecz jednocześnie mobilizujemy naszą czujność i podważamy wysiłki do nowego etapu wyteżonej walki. Zniweczyliśmy ogniska faszyzmu, jednak już dziś kapitalizm z powrotem pokazuje swoje właściwe oblicze, dąży do panowania nad światem i zniszczenia wszystkiego, co mu zagraża. Ukazują to jasno mowy Churchillów, zachowanie tajemnicy bomby atomowej, zacięta walka o łup po zwycięskiej wojnie, rynki zbytu i surowce. Tej żądzy panowania, którą przepojeni są kapitaliści, musimy przeciwstawić wysiłek proletariatu, który 1 Maja silniej niż kiedykolwiek wysunie swoje hasła „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się”, jeszcze silniej poprzemy na arenie międzynarodowej pokojowe wysiłki Związku Radzieckiego.

U nas w Polsce zakiełkowało nowe życie. Po zamęciu wojny potrafiliśmy wstąpić na drogę rozwoju, odrzucając to wszystko, co trzymało nasz Naród w niewoli i hamowało jego siły twórcze. Budujemy teraz nowe życie wśród wielu przeciwności i świadomej akcji naszych wrogów wewnętrznych i zewnętrznych.

Swoich praw do kształtowania losów Polski bronimy wysiłkiem mas pracujących w jednolitym froncie klasy robotniczej PPS i PPR, który jest podstawą sojuszu robotniczo-chłopskiego.

To nasze nowe życie chcemy kształtować według socjalistycznych wzorów, dostosowanych do naszych warunków, przez szeroki samorząd, współdziałania, zapewnienie szerokiej wolności i swobód demokratycznych wszystkim twórczym i żywym siłom narodu, stawiając jednocześnie tace rozwojowi tych

ustroju kapitalistycznym, nie może przyniknąć do tych przemian, które nastąpiły i następują.

W rewolucyjnych okresach świadomość szerokich mas nie zawsze może nadążyć za nagłością przemian. Dużo pracy wychowawczej, uświadamiającej i konkretnego przykładu własnego działania trzeba, aby zmienić ich kategorie myślenia i wciągnąć do świadomego, twórczego wysiłku.

W tym ciężkim okresie młodzież socjalistyczna — Organizacja Młodzieży

w wielu wypadkach poprawić należy. Chcemy, aby nasza młodzież wyrastała na świadomych, zdrowych fizycznie i duchowo obywateli kraju, którzy potrafią przezwyciężyć trudności i nie ulegną się żadnego wysiłku. Chcemy młodzieży mas pracujących zapewnić warunki jak najlepszego rozwoju umysłowego, podniesienia kwalifikacji, gdyż to jest potrzebne dla dalszego rozwoju Polski.

I dlatego wysuwamy w dniu 1 Maja nasze postulaty realizacji ustawodawstwa o ochronie pracy młodocianych, o dokształceniu młodzieży pracującej, zniesienia wyzysku młodzieży rzemieślniczej, bezpłatnego nauczania na wszystkich szczeblach, udostępnienia szkół dla dzieci robotników i chłopów.

Te wszystkie nasze zadania kierujemy przede wszystkim pod swoim adresem. To są zadania dla nas, które musimy wykonać. Na każdym odcinku życia będziemy przewycięzać ten bezwład, który w wielu wypadkach hamuje wprowadzenie w życie dodatków dla młodzieży zmian, możliwych do osiągnięcia.

Wszystkie nasze wysiłki organizacyjne zmierzają do wychowania nowego człowieka. Kształtujemy świadomość, rozszerzamy horyzonty tej młodej socjalistycznej partii, która buduje nowe życie, wypełnia je zarodkami nowego ustroju, potrafi zmienić na lepsze stosunek człowieka do człowieka i stworzyć nową socjalistyczną kulturę.

Związani z dzisiejszą rzeczywistością, polską, nasi członkowie muszą wytworzyć w sobie karność i dyscyplinę, hart bojowników i przodownictwo w pracy, wysoką etykę socjalistyczną, dążenie do prawdy i sprawiedliwości, dobra i piękna.

W tych naszych dążeniach nie jesteśmy osamotnieni. Choć nasz program jest najbardziej skryzalizowany i najdalej idący, na tle konkretnych zadań bieżących, znajdujemy wspólny język ze wszystkimi demokratycznymi organizacjami młodzieżowymi w Polsce.

Wspólnie z młodzieżą demokratyczną całego świata, zjednoczoną w Światowej Federacji Młodzieży, spotęgujemy wysiłki dla utrzymania pokoju i wytepienia ostatnich faszyzmu na świecie.

Razem z młodzieżą socjalistyczną wszystkich krajów wzmoczymy walkę z kapitalizmem o zwycięstwo Socjalizmu.

W dniu 1 Maja, razem z milionami pracujących całego świata demonstrować będzie młodzież socjalistyczną OM TUR.

W 1-majowym pochodzie nie zabraknie nas w każdym zakątku naszego kraju, tak jak nie zabraknie w walce i pracy dla dzisiejszej Demokratycznej a w konsekwencji jutrzejszej Socjalistycznej Polski.

Bolesław Czerwinski

Czerwony Sztandar

Krew naszą długo leją katy,

Wdaję płyną ludu gorzkie łzy.

Nadejdzie jednak dzień zapłaty,

Sędziami będziemy wtedy my!

Dalej więc, dalej więc, wzniesmy śpiew,

Nasz sztandar płynie ponad trony,

Nieście on zemsty grom, ludu gwałw,

Przyszłości rzucając siew,

A kolor jego jest czerwony,

Bo na nim robotników krwi!

Choć stare lotry, nocy dzieci,

Nawiazać chcą starganą nić,

Co złe, to w gruzy się rozleci,

Co dobre, wiecznie będzie żyć!

Dalej więc, dalej więc, itd.

Porządek stary już się wali,

Żywotem dla nas jego zgon,

Będziemy wspólnie pracowali,

I wspólnym będzie pracy plon!

Dalej więc, dalej więc, itd.

Hej razem bracia do szeregu

Z jednaka myślą, z dłonią w dłoń!

Któż zdola wstrzymać strumień w biegu!

Czyż jest na świecie taka broń!

Dalej więc, dalej więc, itd.

Precz z tyranami, precz z zdziercami,

Niech zginie stary, podły świat,

My nowe życie stworzmy sami

I nowy zaprowadzimy ład!

Dalej więc, dalej więc, itd.

sił, które chciałyby nas cofnąć z drogi, na którą wkroczyliśmy.

I dlatego stoimy twardo przy programie i taktyce Polskiej Partii Socjalistycznej.

Aby iść dalej naprzód, przebudować ustrój, trzeba umocnić naszą władzę, odbudować kraj, wzmocnić produkcję przemysłową i wolną.

Są to wielkie, trudne zadania, wymagające olbrzymiego wysiłku i ofiar, a przede wszystkim głębokiej wiary, zrozumienia i wyteżonej działalności.

Tymczasem nasza praca odbywa się w warunkach ciężkiej walki klasowej z naszymi przeciwnikami, zwolennikami ustroju kapitalistycznego, walki, która odbywa się zarówno na odcinku politycznym, jak i gospodarczym.

Reakcja chce osłabić naszą władzę agitacją przeciw zdawaniu świadceń rzeczowych, spekulacją, dezorganizacją aparatu gospodarczego. Wielu starszych ludzi, którzy przeżyli całe swe życie w

TUR — znajduje się obok swej partii na pierwszej linii walki. Rozumiemy, jakie obowiązki ciąży na nas, młodym pokoleniu Polskiej Partii Socjalistycznej. Rząd Jedności Narodowej może na nas liczyć w każdej sytuacji i zawsze znajdzie w nas wykonawców swoich zamierzeń.

Sytuacja obecna wymaga od nas przede wszystkim zrozumienia ważności epoki, w której żyjemy i odpowiedniego wysiłku w wypełnieniu jasno sformułowanych zadań.

Musimy wzmocnić walkę z wpływami reakcji, marazmem politycznym, oportunistycznym. Trzeba wzmocnić poczucie odpowiedzialności za to wszystko, co się dzieje w Polsce, szerzyć zrozumienie, że przyszłość Polski i Narodu zbudujemy sami. Obowiązkiem naszym jest zmienić stosunek do pracy, zwiększyć jej wydajność.

Dając z siebie wszystko dla umocnienia naszego Państwa, nie zapominamy jednak o masach młodzieży, której byt

Niech żyje międzynarodowa solidarność proletariatu!

Wielki sojusz

Zawarta przed rokiem umowa polsko-radziecka o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej ma wyjątkowe, doniosłe dla narodu polskiego znaczenie. Dla wielu milionów Polaków jeszcze do niedawna Związek Radziecki — to była Rosja. Gdy runął sprawca wielu nieszczęść narodu polskiego, krwawy carat, powalony dłońmi robotników rosyjskich, zastarzałe niechęci do Rosji nie zniknęły od razu. Grał na tych nastrojach Piłsudski, kiedy organizował wyprawę wojenną na Kijów, grali później wszyscy władcy sanacyjni, którzy w Związku Radzieckim kazali upatrywać narodowi wroga.

Ale masy ludowe instynktownie wyczuwały fałsz tej propagandy, wiedziały co się kryje za jej podszejką. Masy ludowe, widząc doniosłość przemian społecznych w ZSRR, zdawały sobie sprawę z tego, że państwo, w którym robotnik buduje nowe życie, realizując gigantyczne plany pięcioletnie, nie ma i mieć nie może zamiarów agresywnych. Każdy jako tako uświadomiony robotnik polski wiedział napewno, że to właśnie Związek Radziecki może stać się przedmiotem napaści. Takiej wojny nie chciał i przeciwko niej protestował.

Dzisiaj sytuacja zmieniła się zasadniczo. Bohaterska Armia Czerwona przyniosła nam wyzwolenie z pod jarzma i ucisku niemieckiego. Koło historii obróciło się w drugą stronę. Mówiący po rosyjsku żołnierz ze wschodu przychodził jako sojusznik i przyjaciel. Obok oddziałów rosyjskich kroczyły poraz pierwszy w dziejach oddziały niepodległego państwa polskiego, z orłami biało-czerwonymi sztandarami, z orłami w czapkach i z nieśmiertelnym mazurkiem Dąbrowskiego na ustach.

Przychodził zresztą nie tylko sojusznik narodu polskiego, ale ze względu na swój charakter społeczny, przyjaciel tej części narodu, która stanowi jego rdzeń, przyjaciel mas pracujących. Armia Czerwona nie utrudniała, przeciwnie, przez samą swą obecność ułatwiała przeprowadzenie głębokich reform społecznych, będących wyrazem dążeń robotników i chłopów polskich. Dlatego też zawarta na takim gruncie umowa polsko-radziecka została powitana z entuzjazmem przez naród. I jest to proste i logiczne.

Kierownik radzieckiej nawy państwowej, generalissimus Stalin, wygłaszając przemówienie z okazji podpisania umowy, zwrócił uwagę na jeden z najbardziej istotnych jej momentów: właśnie na fakt, że kładzie ona kres wiekowej nieprzyjaźni między oboma krajami. „Stosunki pomiędzy naszymi krajami — powiedział Stalin — w ciągu ostatnich 5 wieków, jak wiadomo, obfitowały w ele-

menty wrogości, nieprzyjaźni, a nieradko i konfliktów wojennych. Stosunki takie osłabiały nasze kraje i wzmacniały imperializm niemiecki.

Znaczenie umowy niniejszej polega na tym — mówił dalej generalissimus Stalin — że kładzie ona kres i grzebie te stare stosunki pomiędzy naszymi krajami i tworzy realną bazę dla zastąpienia starych, nieprzyjaznych stosunków — stosunkami sojuszu i przyjaźni pomiędzy Związkiem Radzieckim i Polską.

Władze PSL — narzędziem reakcyjnych podziemi Żadna zbrodnia w Polsce nie ujdzie bezkarnie Dokończenie przemówienia min. Radkiewicza

Min. Radkiewicz przytacza w dalszym ciągu szereg faktów, potwierdzających te okoliczności, podając numery legitymacji PSL i dane o składach broni, ujawnionych u tych ludzi.

Mówca zapytuje, czyżby władze PSL nie wiedziały o takim stanie rzeczy? Jeśli wiedzą, to dlaczego nigdy nie komunikowały władzom o tym, że do tego czy innego ogniska wkrađło się NSZ czy W i N.

Przecież panowie walczycie o praworządność. A jeśli władze PSL nie wiedzą o tych rzeczach, t. zn., że nie panują nad swym stronnictwem, że stały się powolnym narzędziem reakcyjnych podziemi. Mam podstawy sądzić — stwierdza mówca — że władze PSL wiedzą o tym, kogo przyjmują i przez palce patrzą na to, że legitymacja ich służy jako tarcza dla bandyty. Wielu działaczy PSL chętnie widzi w swej organizacji przedstawicieli reakcyjnych podziemi i zaprasza ich.

Mówca zapowiada, że na wszystkie interpelacje klubu poselskiego PSL, z którego znaczna ilość występuje w obronie PSL-owców rzekomo pokrzywdzonych przez Bezpieczeństwo — udzielone zostaną wyczerpujące odpowiedzi.

Po przykładach, kiedy to ludzie, których PSL wzięło w obronę, okazali się aktywistami zbrojnych band, lub współpracownikami okupanta, mówca sądzi, że w PSL będą się lepiej zastanawiać, zanim wystąpią z zarzutami pod adresem organów bezpieczeństwa, lub ze szkodliwym żądaniem likwidacji Ministerstwa Bezpieczeństwa.

Min. Radkiewicz stwierdza dalej, że zmuszony był do obecnej wystąpienia wskutek bezprzykładnego ataku przypuszczonego przez czołowych przedstawicieli PSL na organy bezpieczeństwa. Mówca zdaje sobie sprawę z tego, że organy bezpieczeństwa posiadają jeszcze szereg braków, są zbyt mało doświad-

Minął rok od chwili podpisania umowy. Przez ten rok zaszedł szereg faktów, świadczących jakże dokładnie o przyjaznym do nas stanowisku naszego sojusznika. Związek Radziecki udzielił nam potężnego poparcia w sprawie słusnych postulatów Polski na konferencji w Poczdamie. Poparcie to zadecydowało o naszych granicach na Odrze i Nysie. Nie można także pominąć milczeniem faktu, który wywołał żywy odzew w społeczeństwie polskim. Oto Związek Radziecki nie zażądał żadnej

zapłaty za ogromną pomoc, okazaną w ubrojeniu naszej armii. Generalissimus Stalin powiedział przedstawicielom naszego narodu, że za tę pomoc już zapłacono krwią przelaną w walce z Niemcami. Fakt ten nabiera specjalnej wymowy w zestawieniu z żądaniami Anglii, która domaga się zapłaty wielu milionów funtów szterlingów za utrzymanie i wyekwipowanie armii polskiej, która wiele krwi przelała w walce o zwycięstwo sojuszników.

Jeśli chodzi o współpracę gospodarczą, to stwierdzić trzeba, że surowce sprowadzone z ZSRR umożliwiły uruchomienie naszego przemysłu włókienniczego, metalowego, hutniczego, skórzanego, gumowego i innych. Ze Związku Radzieckiego otrzymaliśmy w ostatnich tygodniach pomoc w postaci 200.000 ton zboża, co w naszej sytuacji żywnościowej ma dla kraju olbrzymie znaczenie.

Fakty powyższe świadczą, że umowa radziecko-polska wykonywana jest w duchu głębokiej i rzeczywistej przyjaźni, w duchu artykułu 2-go, który głosi, że umowa będzie wykonywana „zgodnie z zasadami wzajemnego poszanowania niezależności i suwerenności, a także niewrótania się do spraw wewnętrznych drugiego państwa”.

Naród polski, który bardzo sobie cení swą niepodległość, potrafi ocenić prawdziwy sojusz i prawdziwą przyjaźń. To też stwierdzić należy, że pragnieniem olbrzymiej większości narodu polskiego jest, aby ten sojusz był jak najbardziej trwały, aby przyjaźń między narodem polskim, a narodami Związku Radzieckiego pogłębiała się z każdym dniem.

Pierwszy Maj w programie radiowym

Warszawa. Dzień pierwszy Maja, dzień Święta Pracy, święcony przez ludzi pracy od wielu lat tradycyjnymi manifestacjami, w bieżącym roku obchodzimy w Polsce wyjątkowo uroczystie.

Program uroczystości pierwszomajowych jest niezwykle bogaty i urozmaicony.

Polskie Radio, pragnąc dać możność zapoznania się z uroczystościami tym wszystkim, którzy nie będą mogli wziąć w nich udziału, nada pierwszy Maj szereg transmisji. A mianowicie: o godz. 18.15—19.30 odbędzie się transmisja akademii z Teatru Polskiego w Warszawie, a o godz. 21.00—21.30 montaż płyt, nagranych na imprezach sportowych bieg na przełaj, zorganizowany przez Organizację Młodzieży TUR i mecz piłkarski reprezentacji robotniczych Poznań—Warszawa.

Poza tym program Polskiego Radia audycji, jak: godzina 14.40 montaż radiowy pt. „Luź walczy o wolność”, w opracowaniu profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego — doktora Henryka Mościckiego i znanego teatrologa i reżysera — doktora Jerzego Renara Bujackiego; godz. 16.20 — „Pierwszy Maj w Polsce”, radiofonizowany fragment utworu Prochlika pt. „Idee i ludzie” i inne.

Hitler umarł ale żyją hitlerowcy

Zegnając aktywny partyjny na zakończenie kursu szkoły partyjnej w Bydgoszczy, tow. Cyrankiewicz wygłosił głośnie przemówienie programowe:

Jesteśmy rok po wojnie. Będziemy obchodzili wielkie święto zwycięstwa i pokoju. Ale ten okres daje nam niepokojące sygnały. Co się w pokonanych Niemczech dzieje? Posłaliśmy dokładne raporty i sprawozdania Polaków, którzy tam są i stamtąd wracają. I możemy powiedzieć, że już w tej chwili dzieci niemieckie są lepiej odżywiane, aniżeli polskie, otrzymują one pomoc żywnościową, stopa życiowa jest większa, niż w naszym zabiedzionym kraju. Zaczynają się próby wygrywania Niemców pomiędzy aliantami, winę za wszystko spycha się na Hitlera. Niemcy, to niewinne baranki. Czy nie będą chciały one pójść na rewanż?

Kierunek na Wschód

Do jednego z ich wrogów — droga daleka. Do Ameryki jeszcze dalej. Wiedzą to Anglicy że to nie ich skóra jest zagrożona. Wiemy, że jeżeli w Niemczech odżyje duch rewanżu, to kierunek ich marszu będzie na wschód, ku Polsce i przez Polskę.

Niemców już po trochu żalują. Churchill ślida, że Polska wdarła się zbyt głęboko w ich ziemie, a kiedy pastor Niemöller, ten sam, który był więziony tyle lat w obozach koncentracyjnych, a dzisiaj będąc rektorem uniwersytetu, powiedział ze swej katedry, że Niemcy nie są bez winy, to studenci gwizdzą. W Hamburgu podczas wyświetlania filmu a ru-

inach Warszawy, rozlegają się głosy: „to jest mało — das ist zu wenig”. I władze okupacyjne to tolerują.

Dzisiaj odbywa się w Szczecinie wielka manifestacja pokojowa. Transparenty głoszą iż dźierzymy straż nad Odrą. Byłoby źle, gdyby się na manifestacjach rozpoczynano i kończyło i nic z nich nie zostało. Trzeba nam zagospodarować ziemie zachodnie. To zadanie wymaga pracy i warunków bezwzględnej pokory. Tymczasem mówki się, żeśmy się wdarli do daleko, że te prastare polskie ziemie były pod długim panowaniem Niemiec i że nasze prawa historyczne do nich wygasły już przed kilkoma setkami lat.

Koniec polityki ustępstw

Polityka ustępstw do niczego nie doprowadziła. Wiemy z własnego doświadczenia, Kiedy Niemcy byli nad Wartą — mówili o korytarzu, Kiedy wzięli Sudetę — zabrali i Pragę Czeską, kiedy znaleźli się w Kłajpedzie — zapragnęli zaraz Gdańską. Bo Niemcy to naród o nieograniczonym apetycie bez rezultatu.

Hitler umarł, ale żyją hitlerowcy. Każda nowa ich wojna, to bomby, to krematoria, egzekucje, w pierwszym rzędzie u nas.

Radość w Niemczech z powodu mowy Churchilla, że weszliśmy za głęboko w ziemie niemieckie, jest wielka. Niemcy czekają na trzecią wojnę.

Jak nietrzeźwe jest myślenie naszej reakcji, świadczy o tym wypowiedź ich wodza, Romana Dmowskiego, który w r. 1936 w książce omawiającej nastroje Europy i przygotowania do napaści na ZSRR, przestrzegł przed tym naród polski jako przed największym niebezpieczeństwem. Polska mogła być rażona przez Rosją, wybrać się wraz z Niemcami, a w wojny tej nie powrócić jako zwycięzca. Ba-

Niemcy, opanowawszy ziemie wschodnie, nie zostawiliby przecież wolnej Polski, leżącej na ich szlaku do Rosji.

Musimy mieć sojusznika

Musimy więc mieć sojusznika. Ale nie jest łatwo znaleźć go, nie jest łatwo znaleźć go dla Związku Radzieckiego, który chce mieć gwarancje, że polityka naszej przyjaźni nie będzie dzisiaj, a jutro zmieniamy front.

Musimy w sobie wytworzyć zrozumienie tego sojuszu, to jest kanon.

Każdy inny sposób rozumowania politycznego, każda inna droga polityczna doprowadzi Polskę do nieszczęścia, gdyż to, co wzmacnia Niemcy, to prowadzi do końca naszej niepodległości.

Sojusz z Rosją Radziecką na równych prawach, tak jak równi z równymi, wolni z wolnymi — tak, lecz do tego trzeba mieć własny dorobek, szczerą intencję i ustrój demokratyczny utrwalaony, bo Polska obszarńcza i burżuazyjna będzie zawsze się oglądać na tych, którzy podadają jej pomoc z zewnątrz i przywrócą wielką własność.

Trzeba się przyczynić na terenie międzynarodowym do pełnej jedności aliantów, aby świat nie wpadł w nowe nieszczęście. Pamiętajmy o tym, że Niemcy liczą na rozdźwięki. A wojna toczyć się w razie czego będzie nie na księżycu, ani w Azji czy Australii, ale tam, gdzie są Niemcy. Trzeba to wyjaśnić tym, którzy tego nie rozumieją.

Radość Niemców

Sprawa, z której Niemcy ogromnie się ucieszyli, to była wiadomość, że właśnie nie doszedł do skutku blok wyborczy 6 stronnictw w Polsce. Wiadomość, że Polsce grozi walka wyborcza, która może mieć przebieg ostry, a na co my sobie pozwoliliśmy nie możemy, Niemcy

rozumieją, że im więcej w Polsce zamieszania, tym ciężiej będzie zagospodarować jej ziemie zachodnie. Niemcy widzą w tym swoją korzyść, gdyż potrzebują naszego opóźnienia i wiedzą, że my go potem nie odrobimy.

Demokracja i demokracja

Reakcja mówi, że chce u nas pełnej demokracji, takiej jak na Zachodzie. Jak tam jest z tą demokracją i jak z demokracją było u nas? W Anglii np. kiedy po konserwatywach doszli w parlamencie do głosu socjaliści z Labour Party, to ustąpił Churchill i rząd utworzyli socjaliści. Ciągłe tak jest w Anglii, gdzie rządy zmieniają się naprzemiennie, gdzie raz są u steru władzy socjaliści, a raz burżuazja z partii konserwatywistów. A czy u nas byłoby to kiedy możliwe? Czy sanacja oddałaby dobrowolnie swą władzę? U nas byłoby rządy mniejszości przeciw większości robotniczo-chłopskiej, były Berezy, Brześć, rok 1923 w Krakowie były kryminały.

Przypomnijmy sobie

Jesteśmy zaledwie rok po wojnie i dlatego w kraju nie ma dostatku, jest ciężko. Przypomnijmy sobie co było po tamtej wojnie, kiedy Polska była mniej zniszczona. W roku 1923, a więc w 5 lat po zakończeniu wojny, Witos zgłaszającej się doń delegacji głodujących urzędników państwowych oświadczył wręcz: — Jest źle, będzie gorzej.

Po 5-ciu latach wojny! To też klasa robotnicza na ten kawał z wyolbrzymieniem naszych trudności wewnętrznych wzięła się nie pozwoli. Klasa robotnicza pamięta rok 1918, kiedy to Daszyński ustąpił swej władzy burżuazji. Był to błąd, ale Daszyński nie miał wówczas wojska, które miał Piłsudski, Daszyński nie miał też dobrze zorganizowanej jeszcze klasy robotniczej.

Pełselowcy powiadają nam: My z PPS będziemy zawsze chętnie współpracowali. Zna-

Osiągnięcia, braki i zamierzenia Rządu

Toczyć będziemy nieubłaganą walkę z reakcją

Dokończenie ksposc Premiera

WALKA O ZDROWIE FIZYCZNE

Stan zdrowia naszej ludności jeszcze przed wojną przedstawiał się fatalnie, co dopiero po wojnie. Najlepiej ten stan charakteryzuje siedmiokrotny wzrost leczących się w ubezpieczalniach społecznych. Zniszczenia naszych szpitali dochodziły do 70 proc., brak 40 proc. lekarzy, derytystów — 65 proc., nie licząc 5-letniej przerwy w nauce.

W maju 1945 r. budżet Ministerstwa Zdrowia wynosił 20 milionów zł, w marcu 1946 r. — 160 milionów złotych.

Mamy nie całe 7.000 lekarzy, repartycja ze wschodu da nam ca 300, w Anglii jest ich 800.

Mamy obecnie 7 wydziałów lekarskich, przed wojną było ich 5 oraz 3 wydziały stomatologiczne, 5 farmaceutycznych, 4 szkoły pielęgniarzek i 5 szkół położnych.

Stan studentów na medycynie w porównaniu do 1937-38 r. wzrósł z 3870 do 6170, stomatologii z 480 do 1420, farmacji z 1180 do 1970.

Ubezpieczalnie wydają teraz na leki 45 proc. furduszów, przed wojną wydawały 10 procent.

Potrzeba nam leków za 18 milionów dolarów, UNRRA dostarczy nam za 4,5 miliona.

OPIEKA SPOŁECZNA

Dziedzina opieki i ubezpieczeń społecznych należy do tych, które wymagają od państwa po wojnie wielkiego wysiłku finansowego. Budżet na ten cel stale wzrasta, lecz nie może dostatecznie zaspokoić wszystkich palących potrzeb.

Renty choć zostały podniesione o 100 proc. są w dalszym ciągu niedostateczne.

Dokonałiśmy już niektórych reform na korzyść ubezpieczonych, czekają nas jednak dalsze poważne reformy, jak ubezpieczenie ra starość, ubezpieczenie ludności wiejskiej i reforma urlopów. Poważnym naszym osiągnięciem to uruchomienie wczasów, które w tym roku będą znacznie rozszerzone. Przygotowywany jest dekret o roli związków zawodowych w naszym życiu społeczno-gospodarczym.

ODBUDOWA FINANSÓW

Na odcinku odbudowy finansów, pomimo czasowego wyschnięcia niektórych źródeł podatkowych, jak ustawowe zwolnienie od podatków ziemi podlegającej reformie rolnej, gospodarstw repatriantów, oraz czasowego deficytu niektórych przemysłów, mamy bardzo poważne i pozytywne osiągnięcia. Wygraliśmy bitwę o niedopuszczenie do inflacji, zbliżamy się szybkimi krokami do zrównoważenia budżetu państwowego (Nie będą tego zagadnienia poruszał szczegółowo, gdyż przewidziany jest na ten temat specjalny referat).

DEMOKRATYCZNE WOJSKO POMAGA ODBUDOWAĆ KRAJ

W bilansie osiągnięć Rządu sprawa Wojska Polskiego zajmuje jedno z czołowych miejsc.

my was, żeście dobrzy patrioci i porządni ludzie.

Tylko z PPR nie idźcie!

My ich znamy

My też znamy ludowców z PSL. Tego dawnego, przedwojennego, który nie zmienił się wiele. Pamiętam Witosa, który udając się do Lublina, wyjechał z Krakowa i do Lublina nie dojechał a swój podpis na manifestie Daszyńskiego wycofał. Nie mógł dojechać do Lanckorony. Tak było przed 20-tu przeszło laty, a dzisiaj Lanckorona dojechała do PSL, znajdując tam przytulisko.

Ale tego bloku, którego rdzeń stanowią dwie nasze partie robotnicze, rozbić się nie da. O wyborach i wszystkim, co jest z naszym bytem obecnie związane, decydować będzie nasz instynkt i doświadczenie z ub. lat. Właśnie zarzucono tow. Daszyńskiemu, iż nie przyjął on odrazu karków reakcji, co odbiło się na Polsce po 10 latach. My dzisiaj będziemy przyginać te karki mocniej do ziemi i władzy nie oddamy. W r. 1946 jesteśmy bogatsi w doświadczenia. Koła historii zatrzymać ani cofać się już nie da.

Zadania partii

Odpowiedzialność naszej Partii wymaga, aby wśród nas byli ludzie ofiarni i czysti. Partia nie jest do rozdawania posad, nie będzie tolerowała milczkiem siedzących w jej zakamarkach zjadaczy chleba, partia wymaga pracy w terenie i przodownictwa.

Patrzmy na rzeczywistość trzeźwym wzrokiem, spoglądajmy śmiało w przyszłość. Jeżeli ten kurs przyczyni się do tego, że jesteśmy odporni na zaczepki i małości, to odczujemy to w terenie.

Sila świadomości waszej to siła PPS. Będziemy maszerować razem do samodzielności i do pokoju!

W okresie sprawozdawczym najtrudniejszym zagadnieniem była powojenna demobilizacja, która, jak wiemy z doświadczenia pierwszej wojny światowej i obecnie z doświadczenia innych krajów, zawsze przestaczała się w kryzys demobilizacyjny. Myśmy w Polsce dzięki politycznym i społecznym reformom Rządu Jedności Narodowej, a w pierwszym rzędzie dzięki reformie rolnej, upaństwowieniu przemysłu i odzyskaniu naszych ziem zachodnich, uniknęli kryzysu demobilizacyjnego. Polska demokracja jest po raz pierwszy sprawliwą ojczyzną dla swych żołnierzy, która nie nagradza ich za krew i znoje kijem żebaczym.

O wiele trudniejsze formy przybrała demobilizacja oddziałów polskich zagranicą, nie brak bowiem na świecie ludzi pragnących spekulować krwią polskiego żołnierza. Dlatego też powrót z tamtej armii żołnierzy do kraju odbywa się bardzo powoli i nawet bez tej broni, którą wależyli na frontach. Natomiast ci andersowcy, którzy przeszli konspiracyjnie przez granicę dla mordów skrytobójczych i napadów na ludność, wyposażeni zostali przez Andersa nie tylko w nowiutki mundury angielskie, lecz również w pierwszorzędną argileńską broń automatyczną i szpiegowską aparaturę nadawczą - radiową. Oczywiście wojsko polskie zmuszone zostało podjąć walkę z tym bandytyzmem politycznym kierowanym przez Andersa z zagranicy, bowiem akcja ta godzi w niepodległość i suwerenność narodową. Ci panowie, którzy zagranicą w swych pismach wydawanych za cudze pieniądze i w cudzych interesach, szeroko rozpisują się na temat rzekomego niezadowolenia ludności z rządów demokratycznych w Polsce, demaskują sami siebie uciekając się do środków podziemnego terroru wobec tejże ludności, ażeby w ten sposób zmusić ją do uległości hasłom Andersa. Historia nas uczy, iż skrytobójczy terror był zawsze bronią politycznie słabych i nie mających oparcia w narodzie.

W swej walce przeciwko bandytyzmowi politycznemu żołnierz polski spełnia swe ciężkie zadania tak samo chlubnie, jak wobec najeźdźcy niemieckiego. W zblokowanym faszyzmie banderowsko-enezetowskim widzi tego samego wroga, chociaż w innej postaci, z którym walczył rok temu na froncie.

Wojsko Polskie nie służy żadnemu stronictwu, ale wszyscy powinni wiedzieć, że jest ono i pozostanie organem umacniającego aparat państwowy na wszystkich jego szczeblach i we wszystkich jego poczynaniach, zmierzających do utrwalenia ustroju demokratycznego w Polsce.

Żołnierz polski przychodzi do ludności nie tylko jako obrońca przed bandytyzmem politycznym, niesie on także wydatną pomoc wiosennej kampanii siewnej. W tym roku kilkadziesiąt tysięcy ha pól chłopskich będzie bezinteresownie zasianych przez żołnierzy, posługujących się wojskowym taborom koni i maszynowym. Najwydatniejsza pomoc okazana będzie osadnikom na ziemiach zachodnich.

Nie można jednak pogodzić pewnych deklaracji o najczystszych stosunkach do wojska z próbami pozbawienia najbardziej zasłużonego obywatela w kraju, jakim jest żołnierz polski, elementarnych praw obywatelskich, praw uczestniczenia w życiu publicznym narodu, a przede wszystkim w wyborach sejmowych. Wiemy z doświadczenia, że próby izolowania wojska od ludu i ruchu demokratycznego prowadziły zawsze do kastowości wojska i służyły interesom żywiołów reakcyjnych.

Polska demokracja realizuje inny program — program najcięższego zjednoczenia żołnierza z ludem polskim i jego walką o ulepszenie i umocnienie ustroju demokratycznego, widząc w tym gwarancję demokratycznego charakteru sił zbrojnych i ich najlepszego rozwoju dla dobra całego narodu.

HANDEL ZAGRANICZNY, ODBUDOWA PORTÓW I FLOTY

W pierwszym kwartale r. b. mieliśmy obrotów z zagranicą na sumę ponad 51 milionów dolarów, co równa się 44 proc. całego obrotu w 1938 roku. Poza poważnymi obrotami ze Związkiem Radzieckim, z którym właśnie zawarliśmy nową umowę handlową, powiększyliśmy nasze obroty z krajami skandynawskimi, zwłaszcza ze Szwecją. Nową poważną i interesującą pozycję stanowi umowa handlowa ze Szwajcarią na warunkach kredytowych dla nas na sumę 40 milionów franków szwajcarskich oraz na 5 milionów franków wymiany kompensacyjnej. Z radzieckiej strefy okupacyjnej

Niemiec sprowadzamy za pośrednictwem Związku Radzieckiego sól potasową, kaučuk syntetyczny, berzynę syntetyczną, artykuły chemiczne itp.

W I kwartale 1946 r. długość naszych odbudowanych nadbrzeży zwiększyła się o 740 mb do 10.145 mb, a magazyny portowe o 14.315 m. kw. do 120.890 m. kw.

Ilość dźwigów zwiększyła się o 3 do 46, ich zdolność przeładunkowa o 2.400 ton dziennie do 22.400 ton.

W grudniu 1945 r. ilość ta wynosiła 218.725 ton, w styczniu 1946 r. — 325.981, w lutym — 402.367, w marcu — 593.891 ton.

WAŻNE REFORMY

Dokonałiśmy reformy podatków samorządowych.

Uznaliśmy i zrównaliśmy w prawach kościół metodystów i katolicki kościół narodowy — realizujemy pełną wolność religijną.

Prowadzimy dalsze intensywne prace nad unifikacją prawa.

Zakończyliśmy prace organizacyjne sądów i prokuratur na ziemiach odzyskanych. Szkolimy nowe kadry sędziów i prokuratorów, których mamy brak w ilości ca 1.200 osób.

5 MILIARDÓW ZŁ WPLAT DO PKO

Mamy dalsze osiągnięcia naszej poczty i łączności. Wznowiona PKO dała nam już 533.000 wpłat na sumę 5.606 milionów i 491 tysiące wypłat ra sumę 698 milionów zł.

Uruchomiliśmy wymianę przesyłek zagranicznych nieomal ze wszystkimi krajami, należącymi do Światowego Związku Pocztowego.

W I kwartale zbudowaliśmy 608 km nowych linii napowietrznych, odremontowaliśmy 5.557 km. tych linii.

Od 1. 4. r. b. ilość central telefonicznych miejscowych wzrosła z 2.337 do 5.823, a aparatów z 62 do 79 tysięcy. Zainstalowano od 1. 4. 27 central telefonicznych międzymiastowych. Jest ich teraz ogółem 132.

Ruch telegraficzny dosięgnął poziomu 1939 r., telefoniczny 80 proc. 1939 r.

PRASA — RADIO — FILM

Bardzo bujnie rozwija się nasza prasa.

W okresie od stycznia do kwietnia r. b. ilość czasopism wzrosła o 58 i wynosiła łącznie 432, w tym pism codziennych 44, periodyków 338. Ilość pism religijnych wynosi 23.

Powstało też szereg nowych agencji, opok PAP działa SAP, API, Ch. A. P., ZAP, ZAP, RAP.

Polskie radio uruchomiło dwie nowe radiostacje w Szczecinie i Gliwicach, montując dwie dalsze — w Toruniu i Warszawie 2 w przebudowie jest radiostacja wrocławska.

Ilość radiofonizowanych wsi wzrosła z 27 do 95. Ilość głośników powiększyła się z 19 tys. na 31.473. Stan abonentów na 1. I. wynosił 168.692, a na 1 kwietnia 257.176, w tym aparatów lampowych 222 tys.

Kin posiadamy 430. Produkcja filmowa wygląda następująco: 60 kronik filmowych, 12 średnio-metrażówek, 8 filmów popularno-naukowych. Uruchomiliśmy dla wsi 40 kin objazdowych. Dalsza rozbudowa tych kin w toku.

AKCJA SIEWNA GŁÓWNA TROSKA W ROLNICTWIE

W dziedzinie rolnictwa mamy obok dalszej pracy nad pogłębieniem reformy rolnej rozparcelować ca 300.000 ha gruntów do niedawna zaminowanych na terenie przychłokowym oraz rozpocząć parcelację na ziemiach zachodnich.

Stworzyliśmy Centralny Zarząd majątków państwowych dla usprawnienia administracji tych majątków i podniesienia ich rentowności. Mamy przeprowadzić prace odwadniające na terenie Żuław Gdańskich (90.000 ha).

Wielką troską napawa nas akcja siewna, z której dotychczasowych wyników nie jesteśmy zadowoleni.

Na akcję siewną przeznaczyliśmy poważne kredyty budżetowe i pozabudżetowe. Na zakup ziarna i ziemniaków 500 milionów zł, na prace traktorów 740 milionów zł.

W ramach akcji dodatkowych uruchomiliśmy kredyty bankowe o zniżonym oprocentowaniu w sumie 150 milionów zł oraz dla większych gospodarstw w sumie 100 milionów zł przy oprocentowaniu normalnym.

W ramach planu inwestycyjnego przewidujemy kredyty na odbudowę rolnictwa w sumie ponad 4 miliardy zł.

Przewidujemy poważne zwiększenie zasiewów w zakresie roślin włóknistych i oleistych. W roku ubiegłym obszar tych upraw wynosił 27 proc. stanu przedwojennego, w roku bieżącym projektuje się podniesienie tego obszaru ra 75 proc.

Uprawa buraków cukrowych w stosunku do roku ubiegłego uległa zwiększeniu do 200.000 ha, tj. około 70 proc.

Apelujemy do społeczeństwa o jak najbardziej masowe uprawianie działek (ogródków działkowych), co może wydatnie poprawić nasz staraprowizacyjny w miastach.

CZY MOGLIBYŚMY MIEĆ WIĘKSZE OSIĄGNIĘCIA?

Obywatelo Posłowie! Wysłuchaliście naszego sprawozdania, w którym szczerze przedstawiliśmy Wam osiągnięcia, braki i zamierzenia Rządu.

Wiary, że ocenicie je pozytywnie. Czy mogliśmy mieć osiągnięcia większe? Nie wątpię — tak. Gdyby nie było band i ich zbrodniczej działalności, gdyby reakcja i jałowa opozycja nielegalna i legalna nie rzucała nam ciągle kłód pod nogi — zrobilibyśmy o wiele więcej dla odbudowy kraju i dla Polski.

My mamy czyste sumienie, żeśmy do wszystkich ludzi dobrej woli wyciągnęli rękę do zgody, żeśmy pragnęli jak najpełniejszej jedności narodu pomni na to, że ta jedność jest nam niezbędna, gdyż odbudowa i rozkwit Polski jest porażką wykonania przez całe nasze pokolenie.

Chcieliśmy zgody i jedności wewnątrz kraju, wiedząc o tym, że nie za dużo mamy szczerych przyjaceli za granicą, że są jeszcze tacy, co chcieliby kwestionować nasze krwią odzyskane ziemie zachodnie.

WYBORY BĘDĄ WYRAZEM WOLI NARODU

Pragniemy jak najgoręcej dać wyraz woli narodu i jego praw suwerennych w pięcioprzymiotnikowych wyborach do Sejmu Ustawodawczego z udziałem wszystkich demokratycznych i niesfaszystowskich ugrupowań politycznych.

W tym dążeniu jesteśmy całkowicie zgodni z uchwałami w Jaltie i Poczdamie.

To też wybory do Sejmu Ustawodawczego odbędą się jeszcze na jesieni tego roku, zaś referendum w czerwcu będzie aktem wstępnym do tych wyborów.

Nikt jednak nie może zakwestionować naszego prawa do tego, aby udaremnić wszelkie próby wypaczenia wolnych wyborów przez presję i terror band i mafij faszystowskich i reakcyjnych które korzystają z obfitej pomocy z zagranicy, jak również ich protektorów w kraju: wywłaszczonych przez wielkie reformy społeczne obszarników, wszelkich przemysłowców i bankrutów i niedobitki całego reżimu policyjnego rządów sanacyjnych w Polsce.

Właśnie w trosce o prawdziwe wolne i niefałszowane wybory, w trosce o zabezpieczenie zdobyczy swobód demokratycznych, okupionych obficie przelaną krwią i ogromem cierpienia narodu, zaproponowaliśmy blok wyborczy stronnictw demokratycznych.

Zaproponowaliśmy blok wyborczy, aby uniknąć zaognienia walk politycznych w Polsce, w trosce o spokój, praworządność i bezpieczeństwo wszystkich obywateli. W trosce o konsolidację wszystkich sił demokratycznych dla zaleczenia ciężkich ran zadanych krajowi przez wojnę.

Gdy tylko znikną opary powojenne, gdy wykarczowane będą ośrodki antydemokratyczne, żerujące na trudnościach powojennych, nikt z nas nie będzie obstawał przy wyborach na zblokowaną listę.

Dzisiaj jednak musimy ostrzec przed demagogią tych, którzy usiłują łączyć udział w rządzie z blokowaniem się w praktyce z nielegalnym, reakcyjnym podziemiem.

To blokowanie i wzajemne zrestanie się potwierdzają niezliczone fakty, są one nieuniknioną konsekwencją tej właśnie postawy politycznej.

Stojąc ra straży najświętszych praw narodu, toczyć będziemy nieubłaganą walkę z reakcją, gdziekolwiek się usadowi, odwołując się do woli i decyzji narodu. Dlatego pragniemy, aby naród w głosowaniu ludowym nakreślił ramy prac przyszłego sejmu, wypowiadając się w sprawach najistotniejszych.

Mamy najgłębsze przeświadczenia, że naród w olbrzymiej swej większości postawi poza rawias wrogów demokracji i burzycieli jedności i zarówno w referendum jak i w przyszłych wyborach udzieli całościowego poparcia obozowi demokracji.

W kraju gdzie zamordowano Matteottiego Kongres włoskiej partii socjalistycznej

We Florencji zakończył swe obrady pierwszy od wielu lat legalny kongres włoskiej partii socjalistycznej. Włochy, kraj — w którym faszyzm pierwszy doszedł do władzy, gdzie rozpoczęto na szeroką skalę stosować morderstwa polityczne, gdzie założono pierwszy obóz koncentracyjny na wyspach Liparyjskich, kraj, w którym zamordowano tow. Matteottiego, staje dziś na nowej drodze. Nic więc dziwnego, że kongres socjalistów włoskich, którzy nigdy nie skapitulowali przed Mussolinim i w głębokim podziemi prowadzili uporczywą i ofiarą walkę z faszyzmem, wzbudził olbrzymie zainteresowanie we Włoszech. Zainteresowanie kongresem socjalistów włoskich wykazali również socjaliści innych państw europejskich. Na kongres przybyła delegacja socjalistów brytyjskich z przewodniczącym Partii Pracy, prof. Haroldem Laski na czele, delegacja francuska, polska, szwajcarska, czeska i inne.

Obrady kongresu wykazały, że partia socjalistyczna świadoma jest zadań, jakie na niej spoczywają. Zdaje sobie ona również sprawę z przemian, jakie zaszły po wojnie. Nikt może więcej nie odczuwać nie rozumienia hasła „Nigdy więcej faszyzmu!” tak dobrze, jak socjaliści włoscy. Rozsądek i dyskusja ujawniły, że partia kroczy po prawidłowej linii, że pragnie prowadzić państwo po drodze demokratycznego rozwoju ku socjalizmowi, że przeciwstawi się zdecydowanie wszelkim niedobitkom faszyzmu oraz reakcji włoskiej, któreby jej utrudniały realizację tej polityki. Wielu członków partii wypowiedziało się również za skończeniem we Włoszech z rządami skompromitowanej współpracą z faszyzmem dynastii sabaudzkiej i za wprowadzeniem republiki.

Rozumiejac sytuację partii socjalistycznej we Włoszech i przewidując jej zwycięstwo w nadchodzących wyborach parlamentarnych, prof. Harold Laski oświadczył, że będzie się starał, aby rząd brytyjski zrozumiął, iż Włochy powinny otrzymać długoterminową pożyczkę na zakup surowców, przeznaczonych do odbudowy. — „Europa bez Włoch nie byłaby całością” — dodał Laski.

Redaktor naczelnego centralnego organu partii „Avanti” Ignazio Silone, przemawiając na kongresie powiedział, iż socjalizm włoski okazał się swym poczuciem niższości. Dziś już nikt nie wątpi o trwałości partii i jej wielkich perspektywach rozwoju. Silone dodał, że europejskie partie socjalistyczne są koniecznością historyczną, a nie tworami przypadkowymi, które w ten czy inny sposób mogą być zmiecione z powierzchni. Partie socjalistyczne okazały się organizacjami politycznymi, które odegrały dużą rolę w walce o demokrację i socjalizm. Partia włoska może się poszczycić dużymi sukcesami pod tym względem. Silone opisał również, w jaki sposób rozwinięty się stosunki pomiędzy partiami komunistycznymi i socjalistycznymi w krajach demokratycznych. Ewolucją ostatnich lat doprowadziła do wspólnej linii w działaniu obu partii.

Wybitnym przywódcą partii, który odgrywał wielką rolę na kongresie i który kieruje właściwie codzienną walką partii o demokrację i socjalizm, a równocześnie, sprawując urząd wicepremiera, bierze jak najbardziej aktywny udział w życiu państwowym — jest Pietro Nenni. Nenni zdaje sobie doskonale sprawę, że walka o demokrację w kraju, masycanym przez lat dwadzieścia jadłem ideologii faszystowskiej, wymaga współpracy wszystkich elementów szerzej demokratycznych, a przede wszystkim ścisłej współpracy obu partii robotniczych: socjalistycznej i komunistycznej. Stanowisko Nenniego podziela większość członków partii, a występuje przeciwko niemu skrajnie prawe skrzydło z Giuseppe Saragat do niedawna ambasadorem włoskim w Paryżu na czele. Ale Saragat nie cieszy się popularnością w szeregach partii. Jego wniosek o zerwanie wszelkiej współpracy z komunistami uzyskał 80 tys. głosów na ogólną ilość 718 tys. głosów, reprezentowanych na kongresie.

Partia będzie kierować nadal wypróbowany antyfaszystą Nenni, o którym Harold Laski powiedział na kongresie publicznie: „Uważam, że przywódca włoskiej partii socjalistycznej, Pietro Nenni, jest wybitnym człowiekiem który ogromnie przyda się partii w obecnej chwili.”

Zgnilizna moralna byłych wodzów niemieckich

Berlin (ZAP). W procesie w Norymberdze ciekawe światło na zgniliznę moralną wśród przywódców narodu niemieckiego rzucało zeznanie byłego urzędnika gestapo, Gieseliusa, który jako jedyny ze spiskowców 20 lipca 1944 pozostał przy życiu, gdyż udało mu się zbiec do Szwajcarii, do Norymbergi powołany został jako świadek obrony dla Fricka i Schachta.

Przed dwoma dniami Goering próbował orzec swego obrońcę szantażować świadka twierdzeniem, że Goering nie będzie ochra-

Naczelnny dowódca Wojska Polskiego marszałek Żymierski w Berlinie

Berlin, 30. 4. — W dniu 28 bm. przybył do sztabu grupy radzieckich wojsk okupacyjnych w Niemczech naczelnny dowódca Wojska Polskiego marszałek Michał Żymierski.

Naczelnemu dowódcy towarzyszyli: szef sztabu generalnego W. P. gen. broni Stanisław Korczyk, gen. bryg. Stanisław Zawadzki, oraz szef misji wojskowej ZSRR w Polsce gen. mjr. Masłow.

Marsz. Żymierski w imieniu prezydium K. R. N. udekorował kilkudziesięciu generałów i wyższych oficerów sztabu radzieckiego, byłych dowódców I frontu białoruskiego krzyżami Grunwaldu, orderami Virtuti Militari i medalami „Za Warszawę 1939—1945”, oraz „Za Odrę, Nysę, Bałtyk”. Wśród odznaczonych na pierwszym miejscu znalazł się głównodowodzący grupy radzieckich wojsk okupacyjnych gen. armii Sokołowski i szef jego sztabu gen. płk.

Malinin. Wręczając dowódcom radzieckim odznaczenia, marsz. Żymierski wygłosił gorące przemówienie, w którym podkreślił ogromne zasługi Armii Czerwonej, a w szczególności generałów, oficerów i żołnierzy byłego I frontu białoruskiego w walce o wyzwolenie Polski z niemieckiej niewoli. W imieniu odznaczonych przemawiał gen. płk. Czujkow, który w gorących słowach podziękował polskiemu rządowi za wysokie bojowe odznaczenia.

Nazajutrz marsz. Żymierski przybył do polskiej misji wojskowej przy sojusznicy Radzie Kontroli w Berlinie. Następnie w towarzystwie szefa misji płk. Pragina oraz członków misji marszałek zwiedzał Berlin.

W godzinach popołudniowych Naczelnny Dowódca Wojska Polskiego wraz z towarzyszącymi mu generałami odleciał do Warszawy. (PAP).

W razie groźby ponownej agresji niemieckiej — posiadamy w Związku Radzieckim potężnego sojusznika

Przemówienie wiceministra spraw zagranicznych Modzelewskiego

(Streszczenie.)

Nasze stosunki z zagranicą rozwijają się i krepną, stając się poważnym czynnikiem pokoju na świecie — rozpoczął swe przemówienie wiceminister Modzelewski. Nasza polityka pokoju i zgody między narodami zdobyły Polskę zaufanie i sympatię, czego widomym dowodem był szlachetny wybór Polski do Rady Bezpieczeństwa, wybór delegata polskiego do międzynarodowego Trybunału i udział nasz w kierowniczych organizacjach międzynarodowych. Mówca zapewnił Izbę, że nadal kroczyć będziemy po drodze do umacniania pokoju.

Przechodząc do omówienia naszych stosunków z poszczególnymi krajami zatrzymuje się na stosunkach ze Związkiem Radzieckim, które oparte na przyjaźni i braterstwie broni, układają się jak najlepiej. Rok minął, wykazując wyraźnie trwałość tej przyjaźni.

Rok ten obfitował w wydarzenia międzynarodowe, których wiele należy do kategorii historycznych. W każdym z nich odczuliśmy życzliwe poparcie naszego sąsiada. Dziś, gdy w pewnych kołach rozlegają się głosy, podające w wątpliwość nasze granice zachodnie, gdy korzystając z niezasłużonej tolerancji, rozzuchwalony hitleryzm podnosi głowę, przebąkując o rewanzu — nauczyliśmy się w dwójnasób cenić sojusz ze Związkiem Radzieckim, który daje nam gwarancję, iż w razie groźby ponownej agresji niemieckiej będziemy posiadali potężnego sojusznika. Mimo własnej ciężkiej sytuacji żywnościowej, pomaga on nam zbożem i innymi produktami w

najkrytyczniejszych dla nas chwilach. Dzięki pomyślnemu ułożeniu stosunków ze Związkiem Radzieckim, byliśmy w stanie podpisać układy repatriacyjne.

Minister z radością stwierdza, że repatrianci korzystają z jaknajdalej idącej pomocy władz radzieckich w swej drodze powrotnej do kraju.

Korzystna umowa handlowa, podpisana w Moskwie w dn. 13 ub. m. zapewnia nam możliwość zdobycia szeregu niezbędnych surowców, za które płacimy wyrobami naszego przemysłu.

Nie ma dziś w Polsce poważniejszego polityka, nie ma uczciwego Polaka, któryby nie rozumiał absolutnej konieczności takiego właśnie, a nie innego ułożenia sąsiedzkich stosunków z naszym potężnym słowiańskim sąsiadem. Z tej obranej drogi sojuszu i przyjaźni nie zejdziemy, choćby to nie wszystkim się podobało. (Burzliwe długotrwałe oklaski).

Skomplikowane trudności odszkodowań włoskich

Obrady 4 ministrów w spokojnej atmosferze

Paryż. (SAP). Konferencja ministrów spraw zagranicznych usiłuje w dalszym ciągu ruszyć z martwego punktu sprawę traktatu pokojowego z Italią, wobec jej utknięcia już od szeregu miesięcy. Nie jest to pewne, czy już w ciągu soboty nastąpi decyzja, czy sprawa Austrii będzie zamieszczona na porządku obrad teraźniejszej konferencji.

Komisja rzeczoznawców przystąpiła do studiowania zawiłych zagadnień odszkodowań włoskich, skoro tylko brytyjski delegat przybędzie z Londynu. Tymczasem rada w pełnym składzie opracowuje dalej zagadnienia, dotyczące traktatu pokojowego z Italią, ujęte w 11 punktach przez zastępców ministrów, którzy opracowywali porządek obrad.

Najbliższy z kolei punkt obrad — to sprawa granicy między Italią, a Jugosławią koło Triestu.

Paryż. (PAP). Do Paryża przybyła specjalna delegacja jugosłowiańska w celu udzielenia dodatkowych informacji, których mogliby zażądać ministrowie spraw zagranicznych w toku obrad.

Paryż. (PAP). Wobec tego, iż nie zdołano uzgodnić stanowiska w sprawie

Pierwszomajowy Manifest Światowej Federacji Zw. Zawodowych

Paryż. (SAP). Biuro Światowej Federacji Związków Zawodowych na dzień święta 1 Maja opublikowało manifest, w którym m. in. powiedziano:

Światowa Federacja Związków Zawod. wzywa wszystkich pracujących do poświęcenia drogą solidarności robotniczej ku zabezpieczeniu pokoju i dobrobytu.

Federacja wzywa robotników wszystkich krajów do wzmocnienia wysiłków dla jaknajszybszego zalecenia ran, zadanych przez wojnę, a jednocześnie wzywa do czujności wobec knońskich reakcji i faszyzmu.

W 4 punktach manifest Federacji krystalizuje postulaty światowego ruchu robotniczego:

- 1) zapewnienie swobodnego wyrażania demokratycznych przekonań we wszystkich krajach świata,
- 2) ostateczna likwidacja faszyzmu pod wszelkimi jego postaciami,
- 3) pełna demilitaryzacja Niemiec,
- 4) uczynienie Organizacji Narodów Zjednoczonych efektywnym wyposażonym w sankcje stróżem międzynarodowego pokoju.

Manifest kończy się pozdrowieniami dla walczącej demokracji hiszpańskiej i wyraża nadzieję, że i tam wkrótce będzie panowała wolność.

Dalszemu zacieśnieniu uległy nasze stosunki z innym naszym słowiańskim sojusznikiem — z bratnią Jugosławią, łączą nas stare węzły wzajemnej sympatii, wzmocnione w toku wspólnej walki przeciwko Niemcom. (Okrzyki? Niech żyje bohaterska Jugosławia! Marszałek Tito!)

Z morza przelanej krwi w tej walce zrodziło się przekonanie, że czujność w stosunku do pokonanych Niemiec jest nieodłącznym czynnikiem przyszłego rozwoju pokojowego obydwu krajów i całego świata. Układ handlowy, zawarty w Belgradzie w styczniu przewyższając globalną cyfrą obrotów wartość obrotów polsko-jugosłowiańskich przed wojną. W ubiegłym miesiącu, w czasie wizyty bohaterskiego wodza Jugosławii marsz. Tito, zawarta została umowa o współpracy kulturalnej i wreszcie układ o przyjaźni i pomocy wzajemnej. (Dokończenie w następnym numerze).

odszkodowań wojennych, należnych od Włoch, postanowiono przekazać to zagadnienie komisji ekspertów. Na pierwszym posiedzeniu komisji ekspertów powzięto decyzję wysłania delegacji do Włoch, w celu zapoznania się z warunkami gospodarczymi na miejscu.

Delegacja amerykańska rozesała członkom konferencji projekt traktatu pokojowego z Austrią, a sekretarz stanu USA Byrnes podkreślił, iż Stany Zjednoczone pragną szybkiego zawarcia pokoju z Austrią.

Waszyngton. (PAP). Wiceminister spraw zagranicznych Acheson oświadczył, że na konferencji w Paryżu osiągnięto porozumienie w sprawie wprowadzenia pewnych zmian do umowy o zawieszeniu broni z Włochami. Acheson podkreślił, iż prace konferencji odbywają się w nastroju przyjaznym i dają pozytywne wyniki.

OBYWATELUI!

Możność swobodnego wyrażenia swych myśli i poglądów znajdziesz w Referendum Ludowym!

Tylko wróg może być przeciwnikiem odbudowy kraju!

Wzywa się Obywateli do ozdabiania domów zielenią i wywieszania chorągwi!



— W dniu 2 maja 1946 r. o godz. 13-iej odbędzie się zebranie Prezydium Komitetu PPOK w celu omówienia bieżących spraw Komitetu. Posiedzenie odbędzie się w gmachu Zarządu Miejskiego, pokój 301. Przewodniczący Komitetu: (—) R. Zarzycki.

— Komunikat! Urząd Wojewódzki Pomorski zezwolił w związku ze świętem 3-go Maja na ubój, otwarcie sklepów i jatek mięsnych wyjątkowo w czwartek, 2. maja bież. r.

— Miesięczne zebranie sekcji emerytów kolejowych przy Z. Z. K. Koło Grudziądz odbędzie się dnia 7 maja br. o godz. 15.30 w stołówce pracowników kolejowych na stacji Grudziądz. Przybycie wszystkich członków konieczne.

Wystawa maszyn rolniczych fabryki „Unia“

W dniach od 1—9 maja rb. fabryka „Unia“ urządza na terenie fabrycznym wystawę wszystkich narzędzi rolniczych, produkowanych w tej fabryce.

Wystawa ta ma na celu zobrazowanie całokształtu produkcji powojennej tej fabryki i nie należy wątpić, że zainteresuje ona najszersze rzesze społeczeństwa.

Wstęp wolny.

Pożary

Dnia 19 kwietnia br. o godz. 18.30 zaalarmowano straż pożarną na ul. Dworcowa. Po przybyciu na miejsce okazało się, iż na strychu magazynu jajczarsko-mlecz. zapaliły się papiery oraz konstrukcja dachowa magazynu. Po przesłaniu jednogodzinnej akcji straży pożarnej, pożar został zupełnie zlokalizowany. Pożar powstał przez nieostrożne obchodzenie się z ogniem zatrudnionych w magazynie pracowników. Straty są nie wielkie.

Dnia 26 kwietnia br. o godz. 21.30 zpt. alarmowano straż pożarną do pożaru na ul. Sienkiewicza 25. Po przybyciu na miejsce okazało się, iż na czwartym piętrze w mieszkaniu ob. Lisieckiej Bronisławy, zapaliła się szafa z bielizną, ustawiona na przewód kominowy, w którym znajdował się otwór. Iskry wydobywające się przez ten otwór w przewodzie kominowym spowodowały pożar. Po jednogodzinnej, energicznej akcji straży pożarnej, pożar został zupełnie zlokalizowany. Szafa z bielizną, ogólnej wartości około 60.000 zł spłonęła.

Tylko dzięki szybkiemu zaalarmowaniu straży pożarnej nie doszło do poważniejszego pożaru.

GORĄCA PROŚBA

Kilkaset dzieci parafii św. Mikołaja ma być przyjętych do I Komunii św. Bardzo dużo dzieci nie ma obuwia, ubranek wzgl. sukienek białych. Matki (często wdowy wotenne) chodzą zaplakanie i zatroskane: jak znaleźć swoje ubiora na ten uroczysty dzień? To też w imieniu wszystkich tych matek i dzieci zwracam się z gorącą prośbą o ofiary w postaci odzieży, bucików lub księżeczek do modlitwy i różańców. Modlitwy dzieci, przyjętych do Sakramentów św., za ofiarodawców będą hojną zapłatą dla dobroczyńców. — „A cokolwiek najmniejszemu z braci moich uczyniliście, toście Mnie uczynili“.

Ks. A. Kalinowski, adm. parafii

PODZIĘKOWANIE

W związku z odbytym koncertem religijnym na odbudowę Fary, poczuwam się do miłego obowiązku podziękowania wszystkim ofiarnym wykonawcom i to: orkiestrze Zaw. Zw. Muzyków, solistom: p. Dresler-Wisniewskiej, pp. Gustowi oraz Papke, Chórowi Kościelnemu Fary oraz dyrygentowi W.Ks. prob. Dreslerowi. Równocześnie dziękuję prasie miejscowej za bezinteresowne ogłoszenie o mającym się odbyć koncercie. Jeszcze raz serdeczne „Bóg zapłać“!

Kolekty, zebrane podczas koncertów przyniosły na odbudowę Fary zł 6823.—

Ks. P. Kalinowski, administrator.

NA KOŚCIÓŁ W TARPNIĘ

Wzywamy przez ob. Pazde ob. K. K. G. wski Franciszek, Poniatowskiego 4 wpłaca 100 zł i wzywa do dalszego kucia łańcucha ob. ob.: Grzesińskiego Romana, Marszałka Focha 18; Heberleina Franciszka, Bartosza Głowackiego 10; Lewandowskiego Franciszka Pilsudskiego 95; Koszuckiego Alojzego, Legionów 65-67; Osńskiego Walentego, ul. Dworcowa; Dąbrowskiego Jana, Poniatowskiego 6; Lewandowską Wandę, Legionów 100.

Ob. Nowakowska, ul. Legionów 68, oraz ob. Wojtecka Marta, ul. Nowowiejska, składają po 100 zł, razem 200 zł.

Ob. Büttner Zdzisław wpłacił 100 złotych i wzywa pracowników Zakładów Elektrycznych Pomorza, Oddział Grudziądz.

Akcja siewna w województwie pomorskim

W gospodarstwach poniżej 50 ha zaorano 137.587 ha — w gospodarstwach powyżej 50 ha zaorano 45.923 ha. Razem zaorano 183.510 ha. Zasiano w gospodarstwach poniżej 50 ha 87.982 ha — w gospodarstwach powyżej 50 ha 27.068 ha. Razem zasiano 115.068 ha.

Na pierwszym miejscu pod względem orki i obsiewu stoją następujące powiaty:

	zaorano	obsiano
Bydgoszcz	34.847 ha	12.831 ha
Inowrocław	20.000 ha	10.480 ha
Niechawa	27.980 ha	12.357 ha
Świecie	34.990 ha	4.291 ha
Wyrzyk	29.540 ha	9.147 ha
Wąbrzeźno	29.886 ha	4.960 ha

Powiaty te posiadają najwięcej koni i traktorów.

Na wyróżnienie zasługuje Szubin oraz Inowrocław, gdzie akcja siewna dobiega końca.

W poszczególnych majątkach państwowych akcja siewna przedstawia się następująco:

	zaorano	obsiano
Brodnica	55%	50%
Chełmno	40%	25%
Grudziądz	80%	60%
Inowrocław	86%	86%
Szubin	86%	86%
Lubawa	84%	33%

Ogółem w majątkach państwowych zaorano 84%, obsiano 33%.

Stan zasianych zbóż na terenie całego województwa Pomorskiego wynosi 51%.

W tym samym czasie posiano roślin strączkowych 27.853 ha, na okopowe przeznaczono 16% ziemi ornej.

W akcji siewnej pracuje 435 traktorów i 89 tysięcy koni, wliczając do koni również woły — 3 woły na 2 konie.

W Chojnicach na 105 ha przypada 1 koń, w Brodnicy na 102 ha.

I taki bandyta plami mundur żołnierza polskiego!

Na Placu 23 Stycznia w Grudziądzu miał przed wojną zakład fryzjerski niejaki Gucki.

Na zewnątrz, udawał wymienioną Polaka, choć osoby bliżej z nim żyjące, wiedziały dokładnie, że duszą i sercem jest on przy Hitlerze. To też klientami zakładu jego, byli przeważnie miejscowi Niemcy.

Z chwilą wkroczenia okupanta do Grudziądza, Gucki pokazał właściwe swoje oblicze. Stał się nie tylko stuprocentowym Niemcem, lecz dwustuprocentowym bandytą. Współ z inną hołotą niemiecką, zorganizowaną w osławionym „Selbstschutz“ gwałcił i mordował Polaków. Niejedną rodziną w Grudziądzu przyzna, że jemu tylko „zawdzięczać“ może utratę swego bliskiego. Był to potwór w ludzkim ciele, zięjący nienawiścią do Polaków i wszystkiego co polskie. Podły, niski charakter właściwy renegatom.

Mimo wiernopoddanej służby przejął wiającą się głównie w denuncjacji i mordowaniu Polaków, mimo lizusostwa i służenia na łapach władz partyjnym, nie udało się Guckiemu do końca dekokować w „niemieckim“ Grudziądzu. W roku 1944 powołany został do wojska. Nie pomógł łapówki, ani kupczenia ciałem żony jego. Kiedy z „Vaterlandem“ było coraz gorzej, poślany został na front zachodni.

Na ogół zapomniano o nim. Jedynie tylko ten i ów czytając w gazecie sprawozdanie z rozpraw sądowych przeciwko przylapanym zdrajcom i mordercom narodu polskiego, sięgnął pamięcią do tego „oberbandyty“ i w duszy pomyślał sobie, gdzie też rzezimieszek ten się znajduje i wyrażał żal, że go nie przychwycono.

Powzechrnie jednak sądzono, że zginął on niechlubnie na froncie.

Aż oto nagle przyjeżdża w ubiegłym tygodniu z Anglii pewien grudziądzanin i przywozi o Guckim rewelacyjną wprost wiadomość. Rewelacyjną i półworną zarzem. Mianowicie, że jest on w wojsku polskim w stopniu kaprala, i w dodatku spełnia nie byle jaką funkcję, bo jest szefem ołbrzymiego zakładu fryzjerskiego, mając do pomocy ponad dwudziestu szeregowców.

Adres: Oxford Camp, 96.

Komentarze w tej sprawie, zupełnie zbędne.

Wymowa faktów, zbyt wyraziście. W każdym bądź razie kompetentne czynniki nasze powinny i muszą na to zareagować. Niepodobna bowiem, ażeby taki bandyta, jeśli już nie może być pociągnięty do odpowiedzialności, plamił honor munduru żołnierza polskiego.

Bliższymi informacjami służy nasza redakcja.

T-a-d.

Przyjęcie dzieci do I Komunii św. w parafii Najsw. Marii Panny

W niedzielę, dnia 28 bm. przystąpiło przeszło 100 dzieci parafii NMP po raz pierwszy do Stołu Pańskiego. Z śpiewem na ustach wprowadzone zostały dzieci uroczystą procesją z ogrodu parafialnego do kościoła. Tam odprawił ks. proboszcz Szczurkowski solenną Mszę św., wygłaszając do dzieci budujące kazanie. Do powągi tej uroczystej dla całej parafii chwili, przyczynił się wielce lud, który mimo wielkiego natłoku w kościele panował, jak i chorowe śpiewy i modlitwy dzieci. Same przyjmowanie Komunii św. przez dzieci odbywało się tak sprawnie i ładnie, że miało się wrażenie, patrzenia na jakieś pląsy chórów anielskich, korzących się przed Tronem Najwyższego. Zasluga to niewątpliwie ks. Grzywacza, który dzieci do pierwszej Komunii św. przygotował.

Po nabożeństwie, dzieci, w towarzystwie swych księży i osób, które w przygotowaniu uroczystości były czynne, spożyły śniadanie, którym ugościła ich parafia. I tu

wygłoszono kilka pięknych przemówień, które na obecnych nie pozostały bez wrażenia, zaś dla dzieci będą drogowskazem na nową drogę ich życia. Rozdanie obrazków pamiątkowych i wspólna fotografia zakończyły tę tak przepiękną i wzniosłą uroczystość.

Sprawozdanie nie byłoby zupełne, gdyby nie wspomnieć tu akcję pomocy czynnika społecznego. Pięknie, godnie tej wielkiej Uczty, były dzieci ubrane, miały świece, księżeczki i różańce, a jednak to dzieci biednych rodziców. Tak! Tu czynnik społeczny nie zawiódł, Caritas, MKOS, Polonia amerykańska, to potęgi, które dokonują dzieła samarytańskiego, będącego prawdziwym błogosławieństwem w tych twardej czasach zniszczenia powojennego. Niechaj z tego miejsca plynie podziękowanie wszystkim, którzy akcjami tymi kierują, ale niechaj i plynie poważne memento do tych wszystkich, którym los poszczęścił, by instytucje te należycie popierali.

S.a.

Ze sportu

Jeszcze odnośnie wielkiej niedzieli sportowej

W sprawozdaniu z rozgrywek międzymiastowych Bydgoszcz-Grudziądz nie mogliśmy — z powodu braku miejsca — uwzględnić wszystkich momentów, związanych z tym wielkim świętem sportowym.

Otóż przed zawodami odbył się przedmecz juniorów, w którym juniorzy TUR-u zdecydowanie zwyciężyli młodzików „Wisły“ 5:0 (3:0).

WIELKIE ZAWODY PIŁKARSKIE

W środę dnia 1 maja, o godz. 17, odbędzie się na boisku garnizonowym wielkie zawody piłkarskie pomiędzy derbami miasta Grudziądza — GKS — KKS „Wisła“.

Przedmecz o godz 15 pomiędzy MKS — RKS TUR.

Zawody te oczekuje każdy sympatyk piłkarski już oddawna, a więc spotkamy się wszyscy w środę, 1 maja, na boisku garnizonowym.

KOMUNIKAT HARCERSKI

Zarządza się zbiórkę całego Hufta w dn. 3 maja, o godz. 9.00, w lokalu Hufta, ośrodka Komendy Harcerzy, celem wzięcia udziału w uroczystościach związanych z wyżej wymienionym dniem. Obecność wszystkich obowiązkowa. „Czuwaj!“

Poza tym w ramach wspomnianej imprezy Maliszewski Szymon (Jumbo) obchodził jubileusz, grając 600-ty mecz i 20-ty reprezentacyjny. W związku z tym został on nagrodzony przez Pom. OZPN oraz miejscowe władze. Występem tym jubilat kończy swą wspaniałą karierę i wycofuje się z czynnego życia sportowego, poświęcając się szkoleniu młodych kadr piłkarskich.

TABELA ROZGRYWEK PIŁKARSKICH POMORSKIEJ A-KLASY po niedzielnych rozgrywkach

	Ilość gier	Stos. punkt.	Stos. bramek
1. KKS Brda, Bydgoszcz	3	5:1	13:3
2. KKS Wisła, Grudziądz	4	5:3	15:10
3. KKS Orleń, Aleksandrów	4	4:4	16:5
4. BKS Polonia, Bydgoszcz	4	4:4	7:5
5. KS Cuiavia, Inowrocław	4	4:4	10:9
6. KKS Pomorzanka, Toruń	4	3:5	11:11
7. KS Chojniczanka, Chojn.	3	3:3	5:9
8. KS Paluczanek, Żnin	4	2:6	7:32

UWAGA PIŁKARZE KKS „WISŁA“!

Treningi odbywają się we wtorki i czwartki o godz. 18 na boisku miejskim. Obecność wszystkich obowiązkowa. Nowe talenty piłkarskie mile widziane.

Zwłoki tow. Miecz. Niedziałkowskiego

wydobyte z mogiły zbiorowej pochowane będą na cmentarzu w Palmirach

W trzecim dniu ekshumacji straconych w dniach 20 i 21 czerwca 1940 r. na Palmirach, zidentyfikowano zwłoki śp. Mieczysława Niedziałkowskiego, wybitnego działacza socjalistycznego i naczelnego redaktora „Robotnika“.

Zidentyfikowanie zwłok nastąpiło na podstawie dokumentów, znalezionych przy zabiciu. Zwłoki zachowane są w bardzo dobrym stanie, zawiązując temu, że leżały w dolnej warstwie straconych.

Władze sądowno-śledcze stwierdziły, że tylko na cześć czaszki jest straszakana. Na uwagę zasługuje fakt, że mimo sześciolatniego czasu zachowały się w bardzo dobrym stanie ubranie i bielizna.

Polana Śmierci na Palmirach będzie zamieniona na Cmentarz Bohaterów, straconych przez Niemców.

UROCZYSTOŚCI ŻALOBNE

Odnalezione w piątek w zbiorowych grobach Polany Śmierci na Palmirach zwłoki nieugiętego bojownika socjalistycznego, Mieczysława Niedziałkowskiego, złożone zostały do prowizorycznej drewnianej trumny, która niebawem zostanie zamieniona na trumnę metalową. Uroczysty pogrzeb odbędzie się w początkach maja. Do czasu zamknięcia w metalowej trumnie, przy zwłokach wielkiego bojownika o wolność i demokrację czuwa honorowa warta przez dzień i noc.

Groby tow. Niedziałkowskiego, jak i marszałka Rataja, toną w powodzi kwiecista — czerwone róże i białe bez. Na grobie tow. Niedziałkowskiego widzimy wieńce od KRN, PPS i Stronnictwa Demokratycznego. Na szarfach napisy: „Męczennikowi sprawy narodowej w hołdzie“, „Bojownikowi o wolność i demokrację“. Na grobie marsz. Rataja znajdują się mała kapliczka, zbita z młodych brzoźek. Taką samą kapliczką będzie ustawiona na grobie tow. Niedziałkowskiego.

Na Palmirach koło trumny tow. Niedziałkowskiego i marszałka Rataja odbyła się podniosła uroczystość. Przemawiał wiceprezydent KRN-u, przewodniczący Rady Naczelnej PPS, tow. Szwalbe, Obecni byli wice-prezydent KRN tow. Barcikowski, prezydent m. Warszawy Tolwiński, przedstawiciele CKW PPS i innych partij politycznych. Żegnały zwłoki oboje siostry i żona bestialsko zamordowanego działacza oraz wdowa po tow. Dubois.

Tow. Niedziałkowski mógł wyjechać zagranicę i przeżyć. Ale nie chciał opuścić Polski, nie chciał rozstać się ze swoją pracą, ze swymi towarzyszami. Od pierwszego dnia niewolności przystąpił do montowania pracy podziemnej. 15 października 1939 r. znalazł się w Al. Szucha. Funkcjonariusze Gestapo przesłuchali go na okoliczności uboczne, nie wiążące się ze sprawami politycznymi. Tym razem wyszedł jeszcze z opresji.

21 grudnia otrzymał wezwanie do ponownego zgłoszenia się do policji niemieckiej pod pozorem załatwienia pewnych formalności. O godz. 9 następnego dnia wyszedł z domu, o 1-ej popołudniu pojechał z żoną i więcej nie wrócił.

W listopadzie 1940 r. Gestapo zawiadomiło, że zamordowanego, przywódcę polskich mas pracujących, że ma być zmarł. Kiedy tow. Niedziałkowska zwróciła się o podanie bliższych okoliczności śmierci męża, gestapowscy bandyci odpowiedzieli, że Mieczysław Niedziałkowski został dwukrotnie skazany na śmierć.

Z OBOZU NASZYCH KOSZYKARZY PRZED WYJAZDEM DO GENEWY

Reprezentacyjna 10-ka naszych koszykarzy, przebywa już od kilku dni w Warszawie, gdzie została skoszarowana w Polsk. YMCA. Przebywają tam następujący zawodnicy: Grzechowiak, Szmitkielski, Kasprzak i Jarczyński — z KKS, Szymura i Iwanow — z „Warty“, Stok i Arlet — z Wisły, Resich — z Cracovii i Maleszewski z Warszawy.

Zawodnicy czują się dobrze i wykazują zadawalającą formę. Ostatnio odbył się treningowy mecz reprezentacji Polski z teamem zawodników Społem i AZS Warszawa, zakończony zwycięstwem reprezentacji Polski 61:55.

Troską Zarządu PZPR jest niemożność dostatecznego wyżywienia zawodników, początkowo z braku dostatecznych funduszy. PZPR jest jednak pełen nadziei, że odpowiednie czynniki przyjdą z pomocą organizatorom wyjazdu. Należy zaznaczyć, że 16 narodów europejskich zostało zgłoszonych do Mistrzostw Europy, które są pierwszymi mistrzostwami powojennymi. Należy uznać wysiłek Polskiego Związku Piłki Ręcznej, który mimo napotkanych nieprzeliczonych trudności administracyjnych wskutek braku funduszy, zdołał doprowadzić wyjazd z Polski reprezentacji koszykarzy. Przypominamy, że na Olimpiadzie berlińskiej w roku 1936 Polska była pierwszym państwem europejskim w ogólnej klasyfikacji, zajmując szóstą czwartą miejsce (za państwami amerykańskimi), czy zdobywając właściwie mistrzostwo Europy.

Sojusz robotniczo-chłopski jest podstawą siły demokracji polskiej!

Z powiatu grudziądzkiego

Program uroczystości w dniach 1 i 3 maja w Radzynie

Dnia 30 kwietnia, o godz. 21: capstrzyk.
Dnia 1-go maja: o godz. 9.30 zbiórka par-
ty politycznych w swoich lokalach i odmarsz
na nabożeństwo do kościoła parafialnego, które
odbędzie się o g. 10. Po nabożeństwie zbiórka
na dziedzińcu szkolnym, przy ul. Dąbrow-
skich, skąd nastąpi odmarsz w zwartych szre-
gach z ul. Dąbrowskich na Rynek. Na Rynku
odbędzie się defilada. Po defiladzie wszyst-
kie partie ustawiają się na Rynku — frontem
do Spółdzielni. Tu z przygotowanej trybuny
przemówi do zebranych obyw. Kordylas, bur-
mistrz miasta Radzyna, poczym okoliczności-
we przemówienia wygłoszą przedstawiciele
PPS i PPR, oraz wiersze wygłosi młodzież z
Związku Walki Młodych.
Odśpiewaniem „Roty” nastąpi zakończenie
uroczystości.

Dnia 3 maja: o godz. 9 zbiórka oddziałów
PW oraz innych organizacji na placu zamko-
wym, skąd nastąpi odmarsz do kościoła para-
fialnego.

O godz. 10 nabożeństwo w kościele para-
fialnym. Po nabożeństwie defilada na Ryn-
ku oraz akademii na Placu Zamkowym, na
którą złożą się: a) krótkie przemówienie ob.
burmistrza; b) przemówienie ob. Masłowskie-
go; c) deklamacje dzieci szkolnych; d) wiersze
młodzieży ZHP i ZWM; e) zakończenie —
wspólne odśpiewanie „Jeszcze Polska nie zgi-
nęła”.

O godz. 15, na placu obok zamku zabawa
ludowa, pokazy i ćwiczenia Ochotniczych
Straży Pożarnych trzech rejonów. Wieczo-
rem zabawa taneczna w sali „Strzelnicy”.

W Łasinie

1 maj: godz. 9: zbiórka wszystkich towa-
rzystw i organizacji przy ulicy Radzyńskiej,
przed magistratem.

Godz. 9.15: Raport oddziałów.

Godz. 9.30: wymarsz na nabożeństwo do
kościółka.

Godz. 10.30: defilada przy ul. Hallera.

Godz. 10.45: przemówienia: burmistrza
Słosowski, przedstawiciela PPR, przedsta-
wiciele PPS, przedstawiciela PSL, kierowni-
ka szkoły.

2 maja: Zbiórka uliczna i domowa (książek
i gotówki) na cele oświatowe.

3 maja: Godz. 9: zbiórka wszystkich towa-
rzystw i organizacji społecznych.

Godz. 9.15: raport oddziałów.

Godz. 9.30: wymarsz do kościoła na Mszę
świętą.

Godz. 10.30: Defilada i rozwiązanie pocho-
du na Rynku.

Godz. 15: Zabawa ludowa w parku miej-
skim.

Godz. 19: Zabawa ludowa w sali ob. Edm.
Szipitera.

— Walne zebranie Polskiego Związku Za-
chodniego, Koło Łasin. Zwolanie i przebieg
obrad nastąpiło według wymogów statutu. Po
odczytaniu protokołu z organizacyjnego zebra-
nia z dnia 14 czerwca 1945 r. i sprawozda-
niu z dotychczasowej działalności, oraz po
stwierdzeniu gospodarki kasowej przez Kom-
isję Rewizyjną, ustępującemu zarządowi u-
dzielono absolutorium.

W skład nowego zarządu PZZ Koło Łasin
weszli: prezes — Rekowski Franciszek; wice-
prezes mgr. Dębski Emilian; sekretarz Cze-
pek Edmund; zast. sekr. Kobus Władysław;
skarbnik Ciernicki Wacław, oraz ławnicy:
Latak Kazimierz, Wierzbowski Jan, Bucior
Mikołaj i Kretkowski Franciszek.

Boguszewo

— Posucha. Panująca od dłuższego czasu
posucha utrudnia niezmierzenie upraw wiose-
nnych, zwłaszcza na gruntach ciężkich i glinia-
stych. Skarżą się też rolnicy, że wskutek braku
wilgoci zasiane ziemniaki nieomal zupeł-
nie nie rozwija. Rolnicy, a także i ogrodnicy,
z utęsknieniem czekają na wydatne opa-
dy.

— Cenna przesyłka. Na tutejszą stację
kolejową dnia 26 bm. zarząd domeny pań-
stwowej w Gołębiewku odstawił ok. 500 ctr.
nasienia buraków cukrowych. Poważny ten

transport skierowany został do Świecia, do
cukrowni.

— Wymienny handel jajkami. Gęsie jajka
stoją wysoko w cenie, a do zdobycia są tylko
„po dobrej znajomości”. Chcąc więc otr-
zymać gęsie jajko na wylęg trzeba za nie
co najmniej pół tuzina jaj kurzych wzgl. trzy
kacze, ofiarować. Za jajka kacze również nie-
ma ceny pieniężnej, bo i tych producenci nie-
chętnie się wyzywiają. Ostatecznie za 2—3
jajka kurze plus „dobre słowo” można je na-
być. Jajka perlicze i indyckie zaliczają się w
naszej okolicy do rarytasów.

Za liczne, serdeczne życzenia, złożone nam z okazji ślubu
przez Przyjaciół i Znajomych, składamy na tej drodze gorące
podziękowanie

Grudziądz, w kwietniu 1946 r.

Janostwo Weissowie

Budujmy biblioteki publiczne

Komitet „Święta Oświaty” urządza w
dniach 1 i 3 maja zbiórkę datków pienięż-
nych na ulicach i w domach pod hasłem
„Odbudujmy biblioteki publiczne”.

W dniu 2 maja będzie przeprowadzona
zbiórka książek po domach prywatnych.

Komitet Święta Oświaty.

Upoważnieni do zbiórki będą zaopatrze-
ni w odpowiednie legitymacje.

Obywatele Grudziądza! Nie żałujcie dat-
ków — dajcie przeczytane książki do biblio-
tek publicznych, bo biblioteki służą spo-
łeczeństwu. „Kraj bez bibliotek — to twierdza
bez broni”.

Program audycji Polskiego Radia

ŚRODA, 1 maja

6.57 — Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne
wstają zorze”. 7.00 — Kalendarz historyczny.
7.05 — Muzyka. 7.15 — Poranna rozmowa ze
słuchaczami. 7.30 — Muzyka lekka. 8.00 —
Dziennik poranny. 8.20 — Program na dzień
bieżący. 8.25 — Muzyka z płyt. 9.00—10.00 —
Koncert Nagrodzonych Zespołów na I-szym
Ogólnopolskim Konkursie Chórów i Orkiestr
Robotniczych. 10.00—14.00 — Transmisja u-
roczystości 1-Majowych. 14.00 — Polskie pie-
śni ludowe w nowym opracowaniu kompozy-
torów radzieckich. 14.20 — Tańce polskie.
14.40 — Teatr Wyobraźni: „Lud walczy o wol-
ność”. 15.20 — Recenzje. 15.30 — Chór
PPS. 16.00 — Audycja słowno-muzyczna dla
dzieci. 16.20 — „1-szy Maj”, audycja dla
młodzieży. 16.35 — Audycja dla świetlic
wiejskich. 17.00 — „Podwieczorek przy mi-
krofonie”. 18.15 — „5 minut poezji”. 18.45
„Listy Chopina”. 19.30 — Dziennik wieczor-
ny. 20.00 — Polska Kapela Ludowa. 20.50 —
„10 minut poezji”. 21.00 — Audycja dla Po-
laków zagranicą. 21.30 — „Romeo i Julia”.
22.00 — „Uśmiech z Poznania”. 22.15 — Or-
kiestra Taneczna PR. 23.00 — Ostatnie wia-
domości dziennika radiowego. 23.25 — Pro-
gram na jutro. 23.35 — Skrzynka poszukiwa-
nia rodzin zagranicą. 24.00 — Hymn.

CZWARTEK, 2 maja

5.57 — Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne
wstają zorze”. 6.00 — Kalendarz historyczny.
6.05 — Audycja muzyczna. 6.15 — Po-
ranna rozmowa ze słuchaczami. 6.30 — Au-
dycja muzyczna. 6.45 — Dziennik poranny.
7.05 — Program na dzień bieżący. 7.10 —
Gimnastyka poranna. 7.20 — Audycja mu-
zyczna z płyt. 7.45 — Powtórzenie najważ-
niejszych wiadomości dziennika porannego.
7.50 — Muzyka lekka z płyt. 8.30 — Wia-
domości gospodarcze. 8.45 — Skrzynka posu-
kiwania rodzin. 8.55 — Skrzynka PCK.
11.57—12.05 — Sygnał czasu i hejnał. 12.05 —
„Na ziemiach odzyskanych”. 12.20—12.40 —
Pieśni Schuberta i Griega. 12.40 — Z życia
narodów słowiańskich. 12.50 — „3 Maj”, po-
gadanka. 13.00 — Audycja dla szkół. 14.00 —
Dziennik popołudniowy. 14.30 — Infor-
macje ogólnopolskie. 16.00 — Audycja słow-
no-muzyczna dla dzieci. 16.15 — Poemat mu-
zyczny. 16.55 — Reportaż dźwiękowy. 17.10 —
„Mozaika muzyczna”. 17.50 — Odbudo-
wujemy Warszawę”. 17.55 — Wędrowka z
mikrofonem. 18.00 — Kącik świetlicowy.
18.10 — Audycja literacko-muzyczna. 18.30 —
Nauka przy głośniku. 19.00 — XI audycja
z cyklu „Sonaty” Beethovena. 19.30 — Dzien-
nik wieczorny. 20.00 — II audycja słow-
no-muzyczna. 20.45 — „Trzęsienie powstanie”.
22.00 — Pokrzywy nad Brdą. 22.15 — Orkie-
stra taneczna Polskiego Radia. 23.00 — O-
statnie wiadomości dziennika. 23.25 — Pro-
gram na jutro. 23.35 — Skrzynka poszukiwa-
nia rodzin zagranicą. 24.00 — Hymn.

W pierwszą rocznicę śmierci naszej
jedynj córce
śp. Krystyny Salewskiej
odprawiona zostanie Msza św. w sobo-
tę, dnia 4 maja br. o godz. 7 w kościele
Św. Krzyża.
RODZICE.
Z oczu nam znikłaś, ale z serca nigdy.
Grudziądz, w maju 1946 r. (644)

Zakład krawiecki
pamsko-męski
przyjmuje
obstalniki i wykonuje swe
prace solidnie
WŁADYSŁAW SAJEK
Kwidziń, Targowa 15

Warsztat mechaniczny
i sklep rowerów
wykonuje
wszelkie prace reparacyjne
C. Kraszewski
Kwidziń, Targowa 9

Chemiczna Pralnia i Farbiarnia
„Higiena”
przyjmuje
garderobę do chemicznego czyszczenia i farbowania
Wykonanie szybkie! Ceny umiarkowane!
Kwidziń, ulica Pocztowa 35

Warsztat ślusarsko-mechaniczny
Fr. Żurawski
mistrz ślusarski
KWIDZIŃ
wykonuje wszelkie prace w zakresie
ślusarstwa wchodzące: maszyny
biurowe, przemysłowe, rolnicze,
rowery, motocykle i spawanie au-
togeniczne. — Tokarnia.
Konto bankowe: Bank Związku Spółek Zarobko-
wych
Telefon 47

SKŁAD SKÓR
poleca:
Skóry twarde
kolorowe miękkie
Ceny niskie! Ceny niskie!
Z. KRYGIER
KWIDZIŃ, ul. Dworcowa nr. 27

Warsztaty mechaniczno-ślusarskie
pod Zarządem Państwowym
Grudziądz, Pułaskiego 8a
poszukują
specjalistę tokarza i instalatora
na wodę, gaz i centr. ogrzewanie

DRUKARNIA POMORSKA
w Grudziądzu, Małogrobowa 2
Telefon 1215
Zaopatrzona w nowoczesne
urządzenia techniczne, wy-
konuje szybko, starannie i
po umiarkowanych cenach
WSZELKIE DRUKI
jak formularze, żurnale, kar-
toteki, bloki, blankiety listo-
we, rachunki, pocztówki i in.
prace w zakresie drukarstwa
Pieczętki kauczukowe — Oprawa ksiąg

Skład obuwia i galanterii
J. Rutkowski
Grudziądz, ul. Stara 22
poleca na sezon wiosenny
obuwie latowe i sandały
jak i galanterię

Kit do okien
(Iniany) w każdej ilości
poleca najtaniej
„SYNTO-LAK”
Leon Formaniewicz
Grudziądz, ul. Toruńska nr 25

K. Szczerbiński
Księgarnia
poleca: wszelkie artykuły
piśmienne oraz biurowe
Ceny bezkonkurencyjne!
Kwidziń, Braterstwa Narodów 19

POTRZEBNY kamasznik — zdolny. Zgłosze-
nia: J. Rutkowski, Grudziądz, ul. Stara 22,
skład obuwia. (625)

ZDOLNI CZELADNICY krawieccy potrzebni.
Jankowski, Rybny Rynek. (—)

POTRZEBNY foto-laborant na zachód za do-
brym wynagrodzeniem. Zgłosz. pod nr. 107.

KUPUJĘ stale cukier. Wytwórnia pierników
i cukierków Paweł Borkowski, Grudziądz,
Św. Wojciecha 24. (324)

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty na
nazw. Anna Marciniak, ul. Kalinkowa 51/53.

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną
na nazwisko Goźliński Karol, Łasin, pow.
Grudziądz. (647)

FOTOGRAF POZNAŃSKI, ul. Sienkiewicza 14,
wykonuje fotografie wykazowe na pocze-
kaniu. (1586)

Pracownia obuwia
damsko-męskiego
wykonuje wszelkie prace
fachowo i solidnie
J. Cichocki
Kwidziń, Środkowa 20

Warsztat
ELEKTROTECHNICZNO-SAMOCODOWY
Władysław Zadarnowski
Kwidziń, ul. Pocztowa 9
Naprawa instalacji elektrycznych
bez ograniczenia napięcia
Naprawa i ładowanie akumulatorów
Garaże do wynajęcia

Polskie Zakłady Instalacji Siły i światła
Przedsiębiorstwo Państwowe
Placówka I. w Grudziądzu M. Focha 24
Telefon 1412
Wykonują wszelkie prace w zakresie
instalacji elektrycznych niskiego napięcia
dla siły i światła. — Elektryfikacja ma-
jątków ziemskich.
Specjalność: zautomatyzowane
instalacje w młeczarniach.
Silniki elektryczne na składzie

FOTOGRAFIE ARTYSTYCZNE (nowoczesne
atelier). „Foto-Grel”, Długa 6. —

FOTOGRAFIE ślubne, amatorskie, wykazowe
na poczekaniu. Fotograf L. Poznański, Sien-
kiewicza 14. (1762)

Pieczętki gumowe
wykonuje
Drukarnia Pomorska
Grudziądz, M. Grobowa 2, tel. 12-15

KWIDZIŃ
POSZUKUJĘ majstra do wyrobów cukierko-
wych. Kwidziń, Pocztowa 38. (641)

POSZUKUJĘ czeladnika i ucznia szewskiego,
Kwidziń, Środkowa 20. (642)

UNIEWAŻNIAM zgubioną kennkartę na naz-
wisko Żurawska Janina, Kwidziń, ul. Pol-
na nr. 8. (638)

Z dniem dzisiejszym

obniżyliśmy wydatnie ceny na wszelkie wyroby cukrowe

których jakość stale poprawiamy

**Państw. Fabryka Cukrów
i Czekolady Nr 4**
w Grudziądzu
Aleja 6 Marca 74

**Państwowe Zjednoczenie
Przemysłu Cukierniczego**
Rejon Północny w Bydgoszczy
Sklep Nr 4 w Grudziądzu
ulica Stara 17/19

Koncesjonowany Zakład Elektrotechniczny

wykonuje

wszelkie instalacje siły i światła w mieście i na prowincji.
Nawijanie wszelkich motorów elektrycznych jak
i prądnice samochodowe

HENRYK BRZEZIŃSKI

Małogroblowa 1

GRUDZIĄDZ

Telefon 1533

Józef Stasiewicz i S-ka

Zakład kowalско-ślusarski
Kwidzyń, ul. Sztumska 4

wykonuje wszelkie
prace kowalskie
solidnie i tanio

Piekarnia „Pionierka”

Rutkowski Feliks
Kwidzyń, ulica Grudziądzka 12

poleca
Szanownej Klienteli
swoj znakomity towar

**Pierwszorzędny
zakład krawiecki**
wykonuje wszelkie prace
damsko-męskie

Józef Koper

Kwidzyń, ul. Środkowa 26

Władysław Żurański

Warsztat blacharsko-instalacyjny
Grudziądz, Chelmińska 1

Wykonuje

wszelkie prace wchodzące
w zakres blacharstwa budo-
wanego, oraz instalacje
wodne, gazowe i spawanie
autogeniczne

Piekarnia i Cukiernia

poleca

dobrowolne wyroby pieczywa

Sylwester Pujanek

Kwidzyń, ul. Środkowa 12

LUDWIK NURZYŃSKI

Wędliniarnia
Kwidzyń, ulica Sztumska 6

poleca

swe wyroby wędliniarskie
po cenach umiarkowanych

Wytwórnia Cukierków KRALL MARIAN

w Kwidzyń, ulica Pocztowa nr. 37

poleca

Szanownej Klienteli wyroby
swoje po cenach hurtowych

Zakład stolarski

wykonuje wszelkie prace
wchodzące w zakres
stolarstwa

A. Jezierski

Kwidzyń, ul. Dworcowa 2

Pomorska Wytwórnia Wędlin

Pierwsze rzeźnictwo w Kwidzyń

poleca

wszelkie przetwory mięsne

po cenach niskich

Roman Sonnenfeld

KWIDZYŃ, ULICA ŚRODKOWA 23

Warsztat

Ślusarsko - Studniarski

wykonuje:

wszelkie prace wchodzące
w zakres ślusarstwa-
tokarstwa - budowa
i reperacje nowych pomp.

Zakład studniarski

Julian Czernecki

GRUDZIĄDZ, ul. Narutowicza 25

Warsztat kołodziejski

Fr. Jarzyński

Kwidzyń, ul. Lipowa 14a

Budowa wozów
i powozów

Części samochodowe

Akcesoria

„Auto-Stop”

właśc.: A. Froncek

Grudziądz, Mickiewicza 6

Techno-Komis

Grudziądz, ul. Wybickiego 44

wykonuje wszelkie prace
wchodzące w zakres
radio - odbiorników
oraz sprzedajemy gotowe.

Na składzie posiadamy
również wszelkie części
wchodzące w dział
elektro - techniczny

Przedsiębiorstwo budowlane

wykonuje wszelkie roboty
wchodzące w zakres
budownictwa nadziemnego

Aleksy Marchlewski

Grudziądz, Wybickiego 31
Telefon 1562

Zakład Optyczno - Ortopedyczny

Grudziądz, ulica Mościckiego 13

poleca

okulary i sprzęt optyczny.
Szlifiernia brzytw, nożyc i t.p.

Foto-Sztuka

Kwidzyń

Braterstwa Narodów 20

przyjmuje

wszelkie zamówienia

WORKI

w każdej ilości kupuje

Państwowa Centrala Handlowa

Grudziądz, ul. Toruńska nr 29

Zakład siodlarski

wykonuje wszelkie
prace wchodzące
w zakres siodlarstwa,
tapicerstwa i galanterii

Fr. Jakubowski

mistrz siodlarski
Grudziądz, Wybickiego 46

Zakład Blacharsko - Instalacyjny

wykonuje:

prace wchodzące w zakres
blacharstwa budowlanego, insta-
lacji wodociągowej, urządzeń
samochodowych, centralne
ogrzewanie

Zakład Blacharsko-Instalacyjny

B. Staniszewski

Grudziądz, ul. Murowa 7

Zakład radio - elektrotechniczny i części rowerowe

Czesław Kozicki
Grudziądz, Pr. Mościckiego 15

posiada stale na składzie: radioodbiorniki na prąd
i baterie, lampy radiowe, akumulatory
części radiowe oraz motory elektryczne,
przewody elektryczne, lampy wiszące,
żarówki i t. p. i CZĘŚCI ROWEROWE,
Wykonuje: naprawę radioodbiorników,
instalacje na siłę i światło.

Szkló okienne

Betonit - uszczelniacz

Karbolineum

Smolę drzewną

Cegłę szamotową

Zaprawę szamotową

Trzcinę, Krede

Papę dachową

Smolę destylowaną

Lepniksmołowcowy

Gurdon, Wapno

Swieży cement

wagonowo i ze składu

Zygmunt Stanek

Hurt i składnica nr. 205

Centrali Materiałów Budowlanych

w Grudziądzu, Mickiewicza 23

Telefon nr. 1320

Wydawca: Komitet P. P. S. Grudziądz.
Adres Redakcji: Grudziądz, Małogroblowa 2.
Telefony: Administracja 1215,
Redakcja 1319,
Dyrektor drukarni 1310.

CENY OGŁOSZEN: Drobne za wyraz 5 zł., dla poszukujących pracy i rodzin. 3 zł. Tłusty druk 100% drożej. Zwykle za tekstem 8 zł. za 1 mm jednołamowy, w tekście 15 zł. za 1 mm jednoł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 5 zł. za 1 mm jednoł. Komunikaty organizacyj zawodowych i społ. (w tekście) 1 zł. za wyraz. Za terminowe ogłoszenie nie przyjmuje się odpowiedzialności. Abonament miesięczny 30,- zł.

Redaguje Kolegium. — Sekretariat czynny od godz. 8—16-tej. — Redaktor nacz. przyjmuje od godz. 11—12. — Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. — Artykuły nadesłane, a nie zamów. nie będą honorowane.